



Jak rozmawiać z wierzącymi o naturze Boga

Te zaś są spisane, abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga – Jan. 20:31.

Zasadniczo istnieją trzy, sprzeczne ze sobą poglądy o naturze Boga: ariański, trynitarny i unitariański.

Zgodnie z powszechnym poglądem ariańskim, Bóg jest Stworzycielem który powołał do życia potężnego archanioła, zwanego Logosem (albo Michałem, które to imię oznacza „Który jest jak Bóg”). Działając wspólnie, te dwa największe byty we wszechświecie stworzyły niebo i ziemię, aniołów, zwierzęta i ludzi.

Poglądy trynitarne obejmują szerokie spektrum, poczynając od podobnych do ariańskiego (opisujące byty odrębne i różne) aż do modalistycznych (najpierw Bóg był Ojcem, następnie objawił się jako Syn [Jezus] na Ziemi, po czym występował jako Duch Święty po swym zmartwychwstaniu). Powszechnym trynitarным dogmatem jest założenie, że istnieją trzy boskie osoby: Ojciec, Syn i Duch Święty; razem tworzą one Boga albo „bóstwo”. Sposób, w jaki jest to wszystko możliwe, określany jest „tajemnicą”.

Pogląd unitariański zakłada, że Jezus Chrystus nie istniał zanim się narodził jako człowiek. Socyniańska odmiana unitarianizmu głosi, że zmartwychwstały Jezus nadal jest ciałem, choć w jakiś sposób został uwielbiony i stał się nieśmiertelny.

Jakiego poglądu naucza Biblia?

Apostoł Jan w swym pierwszym liście wymienia tylko trzy intelektualne kryteria dotyczące Jezusa: „Któż jest kłamcą, jeżeli nie ten, który przeczy, że Jezus jest Chrystusem [Mesjaszem, Pomazańcem]?” (1 Jan. 2:22); „Wszelki duch, który wyznaje, że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, z Boga jest” (1 Jan. 4:2) oraz „Kto tedy wyzna, iż Jezus jest Synem Bożym, w tym mieszka Bóg, a on w Bogu” (1 Jan. 4:15). Biblia nie nakłada dalszych wymogów co do naszego zrozumienia natury Jezusa, jednak religijni ludzie często rozwijają dogmaty wychodzące poza ramy biblijne.

Osoba o dobrym sumieniu względem Boga będzie ostrożna względem tych, którzy będą do niej mówić: „Witamy w naszym kościele, sprawdź swój rozum przy drzwiach”. Powinna być za to przyciągana jeżeli usłyszy: „Przyjdźcie teraz, a rozpierajmy się z sobą, mówi Pan” (Izaj. 1:18).

Pytania

Pogląd trynitarny prowokuje szereg pytań, w szczególności:

1) Zapis Mat. 1:18 mówi, że „Maria, (...) była brzemienna z Ducha Świętego”. Jeżeli duch święty miałby być osobą, wówczas wniosek byłby taki, że Jezus był synem ducha świętego, a nie Boga Ojca, czyż nie?

2) Skoro najstarsze manuskrypty z zapisem Jan: 1:18 podporządkowują „jednorodzonego Boga” względem „Boga”, to czy nie oznacza to również takiego rozróżnienia w Jana 1:1?

3) Niektórzy próbują argumentować, że skoro Jezus jest Synem Bożym, to oznacza to, że jest Bogiem. Jednakże, skoro bycie synem Dawida nie czyni z Jezusa samego Dawida, to w jaki sposób bycie Synem Bożym miałooby z niego uczynić samego Boga (Obj. 22:16)?

Ostatnie książki

Niedawno opublikowane zostały ciekawe książki poruszające wymienione wyżej problemy.

Jeden z autorów analizując zapisy Starego i Nowego Testamentu wykazał, że Bóg nazwany jest Ojcem 56 razy, Jezus jest nazwany Synem Bożym 77 razy, Jezus jest odróżniony od Boga 326 razy, Jezus mówi o sobie jako o Bogu 0 razy [Lonzo Pribble, „Teologia uproszczona, Bóg, Jego Syn oraz duch: Dlaczego doktryna trójcy nie jest ani logiczna, ani biblijna. Odrzucenie wszystkich argumentów trynitarnych”, (2001). W książce tej omówionych i skomentowanych zostało około pięćdziesięciu argumentów trynitarnych; pominięta została kwestia zmiany natury. Książka zawiera wyczerpujący indeks omawianych wersetów].

Wyczerpujące omówienie fragmentów Filip. 2:5-11, Kol. 1:15-20, Tyt. 2:13, Hebr. 1:8, Jana 8:58, Jana 1:1 znajduje się z kolei w książce Jasona Davida BeDuhn, „Prawda w tłumaczeniu, Dokładność i wypaczenie angielskich przekładów Nowego Testamentu (Lanham, MD: University Press of America, 2003).

Z kolei Patrick Navas w książce „Boska prawda czy ludzka tradycja?” (Bloomington, IN: AuthorHouse, 2011) na 534 stronach szczegółowo analizuje ponad trzydzieści wersetów uznawanych przez trynitarzy za wspierają-



cych ich pogląd; w szczególności: Jana 1:1, 8:58, 10:30’ Mat. 28:18-20, Dz. Ap. 20:28, Filip. 2:6, Kol. 2:9, 2 Piotra 1:1, 1 Moj. 1:1,26; Izaj. 9:6, 43:10-13, 48:12-17.

Argumenty ariańskie

W klasycznych opracowaniach dotyczących historii tego dogmatu, wymienionych jest wiele popularnych wersetów wykorzystywanych w argumentacji ariańskiej. „Teksty te [wymienione poniżej, przyp. autora] były tak często cytowane w późniejszych czasach przez Arian, że najprawomocniej były wykorzystywane przez samego Ariusza” (Adolph Harnack „Historia dogmatu”, Tom IV, str. 20, Dover).

„Słuchaj, Izraelu! Pan jest Bogiem naszym, Pan jedynie!”, albo „Jehowa naszym Bogiem, Jehowa jest jeden”, albo „Jehowa jest naszym Bogiem, tylko Jehowa”; możliwe jest również tłumaczenie „Jehowa nasz Bóg jest jednym Jehową” (5 Moj. 6:4).

„Patrzcie teraz, że to Ja, Ja jestem, a oprócz mnie nie ma boga” (5 Moj. 32:39).

„Pan stworzył mnie jako pierwociny swojego stworzenia, na początku swych dzieł, z dawna”, albo „posiadał mnie na początku swej drogi, przed swymi dawnymi dziełami”, albo „kupił mnie”, itp. Septuaginta, przekład aramejski i Targum tłumaczą ten fragment jako „stworzył mnie”, itp. (Przyp. 8:22).

„Miłujesz sprawiedliwość, a nienawidzisz bezprawia; Dlatego pomazał cię Bóg... twój Bóg Olejkiem wesela jak żadnego towarzysza twego” (Ps. 45:8).

„A jeśli Ja wyganiam demony Duchem Bożym, tedy nadeszło do was Królestwo Boże” (Mat. 12:28).

„Ale o tym dniu i godzinie nikt nie wie: ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec” (Mar. 13:32).

„Czuwajcie i módlcie się, abyście nie popadli w pokuszenie; duch wprawdzie jest ochotny, ale ciało mdłe” (Mat. 26:41).

„A Jezus przystąpiwszy, rzekł do nich te słowa: Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi” (Mat. 28:18).

„Jezusowi zaś przybywało mądrości i wzrostu oraz łaski u Boga i u ludzi” (Łuk. 2:52).

„Rzekł do niego Jezus: Dlaczego zwiesz mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko jeden Bóg” (Łuk. 18:19).

„I rzekł: Gdzie go położyliście? Rzekli do niego: Panie, pójdź i zobacz” (Jan. 11:34).

„Słyszeliście, że powiedziałem wam: Odchodzę i przychodzę do was. Gdybyście mnie miłowali, tobyście się radowali, że idę do Ojca, bo Ojciec większy jest niż Ja” (Jan. 14:28).

„A to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś” (Jan. 17:3).

„Niechże tedy wie z pewnością cały dom Izraela, że i Panem i Chrystusem uczynił go Bóg, tego Jezusa, którego wy ukrzyżowaliście” (Dz. Ap. 2:36).

„Natomiast dla powołanych – i Żydów, i Greków, zwiastujemy Chrystusa, który jest mocą Bożą i mądrością Bożą” (1 Kor. 1:24).

„A gdy mu wszystko zostanie poddane, wtedy też i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkim” (1 Kor. 15:28).

„On [Syn] jest obrazem Boga niewidzialnego, pierwotnym wszelkiego stworzenia” (Kol. 1:15).

„Który chociaż był w postaci Bożej [albo: „w postaci bożej”], nie upierał się zachłannie przy tym, aby być równym Bogu, lecz wyparł się samego siebie, przyjął postać sługi [z greckiego „stał się na podobieństwo”] i stał się podobny ludziom” (Filip. 2:6,7).

„I stał się o tyle możniejszym od aniołów, o ile znamienitsze od nich odziedziczył imię” (Hebr. 1:4).

„Wiernego temu, który go ustanowił [z greckiego „uczynił”], jak i Mojżesz był wierny w całym domu Bożym [por. 4 Moj. 12:7]” (Hebr. 3:2).

„Teraz dusza moja jest zatrwożona, i cóż powiem? Ojcze, wybaw mnie teraz od tej godziny? Przecież dlatego przyszedłem na tę godzinę” (Jan. 12:27).

„To rzekłszy Jezus, zasmucił się w duchu, i oświadczył, a rzekł: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, że jeden z was wyda mię” (Jan. 13:21, BG).

„Potem postąpił nieco dalej, upadł na oblicze swoje, modlił się i mówił; Ojcze mój, jeśli można, niech mnie ten kielich minie; wszakże nie jako Ja chcę, ale jako Ty” (Mat. 26:39).

„A około dziewiątej godziny zawołał Jezus donośnym głosem: Eli, Eli, lama sabachtani! Co znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?” (Mat. 27:46).

Po zmartwychwstaniu Jezus powiedział: „Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi” (Mat. 28:18). Oznacza to, że zanim ta moc została mu dana, nie miał takiej samej natury jak Bóg.

Mnogi Bóg

W 1 Księdze Mojżeszowej, słowo „Elohim” przetłumaczone jako „Bóg” użyte jest w liczbie mnogiej: „Potem rzekł [liczba pojedyncza] Bóg [liczba mnoga]: Uczynimy [liczba mnoga] człowieka na obraz nasz [liczba mnoga], podobnego do nas [liczba mnoga]” (1 Moj. 1:26). Jed-



nak w języku hebrajskim, pojedyncza forma czasownika stosowna z podmiotem w liczbie mnogiej ma na celu wyrażenie tego, że kilka jednostek współdziała ze sobą w pełnej harmonii. Co więcej, słowo „Elohim” jest użyte w liczbie pojedynczej zarówno w Psalmie 22:2 („Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił...?”), jak i Mat. 27:46. Z porównania tych wersetów wynika wniosek, że pominięcie Logosa (późniejszego Jezusa) w mnogiej liczbie słowa „Bóg” (1 Moj. 1:26) skutkuje użyciem tego słowa w liczbie pojedynczej (przykładowo, Ps. 22:2). Oznacza to, że duch święty nie jest trzecią „boską osobą”.

Hinduska koncepcja Trimurthi (Trójcy) zakłada istnienie Stworzyciela, Zachowawcy i Niszczyciela – wszyscy trzej równi i niezbędni. W koncepcji ariańskiej, Niszczyciel (Abaddon i Apollyon z Obj. 9:11) nie jest równy lub potrzebny; co więcej, zostanie związany na tysiąc lat a następnie zniszczony. Starożytni Chińczycy używali określenia Shang-Ti dla opisanego najwyższego Boga, lecz po przybyciu chrześcijańskich misjonarzy, konieczne stało się wymyślenie charakteru Trójcy.

Immanuel

Józefowi powiedziano: „urodzi syna i nadasz mu imię Jezus [które znaczy: „Jehowa jest zbawieniem”]; albowiem On zbawi lud swój od grzechów jego” (Mat. 1:21). „I nadadzą mu imię Immanuel, co się wykłada: Bóg z nami” (Mat. 1:23, albo: „Bóg jest z nami”, jak tłumaczy to przekład RVIC, NEB, CJB, Lamsa). Teolodzy zwykle zwracają uwagę na ten pierwszy przekład wywodząc, że dowodzi on faktu, jakoby Jezus był Bogiem. Chrystus jest nazywany „Jezusem” przez ponad dwa tysiące lat, jednak ludzie poznają go jako „Immanuela” („Bóg jest z nami”) dopiero na początku Jego tysiącletniego królestwa. Gdy te tysiąc lat dobiegnie końca, „sam Bóg będzie z nimi” (Obj. 21:3).

Trynitarna formuła 1 Jana 5:7-8 została najprawdopodobniej przetłumaczona z łaciny na grekę (manuskrypt #61) przez wydawców Poliglotty Kompluteńskiej (uniwersytet Alcalá, Hiszpania) w celu zdyskredytowania pierwszego wydania greckiego Nowego Testamentu Erazma z Rotterdamu. Słowa „na niebie: Ojciec, Słowo i Duch Święty, a ci trzej jedno są. A trzej są, którzy świadczą na ziemi” są obecnie zdecydowanie odrzucane przez większość, za wyjątkiem zagorzałych zwolenników przekładu Biblii Króla Jakuba. Słowa te pojawiają się jedynie w dziewięciu późnych greckich manuskryptach i to w siedmiu różnych formach, w porównaniu do pięciuset innych manuskryptów, które zupełnie pomijają tę formułę. To ewidentne fałszerstwo dodatkowo dyskredytuje doktrynę o Trójcy.

Pogląd wyznawany przez Socynian (przykładowo, Chrystadelfian), a mianowicie, że Jezus nie miał przedludzkiej egzystencji zaś od czasu swego zmartwychwstania pozostaje człowiekiem choć uwielbionym, prowokuje inne

pytania.

Jak w świetle takiej nauki zrozumieć słowa „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, pierwaj niż Abraham był, Jam jest” (Jan. 8:58)? Próba wyjaśnienia tego wersetu przez przyjęcie tłumaczenia „Jam jest nim”, to znaczy, Mesjaszem (Chrystusem, Pomazańcem), nie znajduje uzasadnienia ani w gramatyce, ani w kontekście. Wydaje się, że usprawiedliwieniem dla takiego tłumaczenia jest tylko teologia.

Pogląd o braku przedludzkiej egzystencji Jezusa w świecie duchowym oraz o nieposiadaniu przez niego boskiej natury (natury samego Boga) od chwili zmartwychwstania jest nie do pogodzenia z zapisami Hebr. 1:1-11 oraz Kol. 1:12-18. Co więcej, 1 Kor. 15 wyraźnie rozróżnia ciało duchowe od ziemskiego.

Istnieją dwa zapisy, które zdają się wspierać socyniańskie zrozumienie istoty Jezusa po jego zmartwychwstaniu. Bóg „wyzaczył dzień, w którym będzie sądził świat sprawiedliwie przez męża, którego ustanowił, potwierdzając to wszystkim przez wskrzeszenie go z martwych” (Dz. Ap. 17:31). Jednak greckie słowo użyte w tym miejscu („aner”) oznacza rodzaj męski (w odróżnieniu od rodzaju żeńskiego); gdyby zaś chodziło o odróżnienie człowieka od istoty duchowej (jak np. w Mat. 9:8), użyte byłoby słowo „anthropos”.

Kolejny zapisem jest 1 Tym. 2:4-6, który może być dosłownie przetłumaczony w następujący sposób: „Bóg naszym Zbawicielem; który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do pełnego poznania prawdy. Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, Chrystus Jezus, on sam będąc człowiekiem, siebie samego złożył jako okup za wszystkich” (RVIC). Przysłowiową „kością niezgody” w tym zapisie jest czas, w jakim użyty został czasownik „będąc”. Bardziej poprawnie winien on nawiązywać do czasu greckiego czasownika użytego w następnej części zdania („złożył”), a nie do pierwszego poprzedzającego go czasownika trzy ustępy wcześniej („doszli”; jednakże nawet najbliższe poprzedzające wyrazy „byli zbawieni” oraz „doszli” mają formę aorystu, to znaczy, ogólnego czasu przeszłego, a zatem wcale nie narzucają użycia czasu teraźniejszego dla słowa „człowiek”). Użyty czas sugeruje powód, dla którego Jezus jest idealnym pośrednikiem. Jezus był człowiekiem, lecz później uzyskał naturę Boga – a zatem poznał obie strony!

„Drogoście bowiem kupieni” (1 Kor. 6:20). „Chleb, który Ja dam, to ciało moje, które Ja oddam za żywot świata” (Jan. 6:51). Jeżeli Chrystus miałby odzyskać swe ciało, wówczas oznaczałoby to cofnięcie ceny odkupienia i wszyscy ludzie znów byłiby bezpowrotnie objęci karą wymierzoną Adamowi. Człowiek Chrystus Jezus dał siebie jako okup za wszystkich; zmartwychwstały Jezus ma naturę Bożą.



Parkinson James